

ANNA WIŚNIEWSKA

ur. 1942; Kłodno



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, ulica Dolna Panny Marii, ulica Peowiaków, ulica Pstrowskiego, ulica Bernardyńska, ulica Lipowa, Marzec 1968, Chatka Żaka, Archiwum Państwowe, Szpitala Klinicznego nr 4 w Lublinie, Archiwum PSK4, Muzeum Wsi Lubelskiej w Lublinie, Zamek Lubelski, Wojewódzki Dom Kultury, Miejski Dom Kultury, remont siedziby Miejskiego Domu Kultury, 650-lecie Lublina, PZPR, Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, statek "Lublin", Akademia Medyczna w Lublinie, prosektorium, Stowarzyszenie Twórców Ludowych, praca etnografa, Bielski Mieczysław, Meksuła Maryla, Kierski Jerzy, Reinfuss Roman, Szczepowska-Szych Irena, Wdowiak Alina

Wspomnienia z Krakowskiego Przedmieścia

Opis Krakowskiego Przedmieścia trzeba chyba zacząć od ratusza. Dwa śluby miałam w ratuszu, niemalże wszyscy moi znajomi tam zawierali śluby, także choćby z tego względu cała masa wspomnień wiąże się z tym miejscem. W tamtych czasach trzeba było mieć ślub cywilny, tak jak ja miałam pierwszy ślub cywilny, a trzy godziny później kościelny. Zaraz za ratuszem jest kościół pod wezwaniem Świętego Ducha, jeden z najstarszych w Lublinie, ma długą historię. Nie tyle kościół mnie interesował, ile jubiler, bo tam obok był po jednej stronie sklep z dewocjonaliami, a po drugiej stronie jubiler. Nawet jak małym dzieckiem byłam, to dostawałam śliczne pierścionki z agatem, tam babcia mi kupiła łańcuszek, jak miałam Pierwszą Komunię. Mieszkałam przez krótki czas w mieszkaniu, którego okna wychodziły na „EMPIK” na Krakowskim Przedmieściu, ale wejście było od ulicy Zielonej. Nawiasem mówiąc, o „EMPIKU” też należałoby więcej powiedzieć, nie tylko o szwindlach, które robiłyśmy z koleżanką. To było miejsce, gdzie można było przeczytać prasę zachodnią, mało tego, w takich plikach były gazety, jak już były stare, szczytane, to można było je odkupić za jakieś grosze zupełne. Poza tym można było się kawy napić, a oprócz tego tam tak pachniało świeżą książką. Pod naszym mieszkaniem był duży sportowy sklep, którego już nie ma. W ogóle Krakowskie Przedmieście pod tym względem się bardzo zmieniło. Dzisiaj jechałam autobusem, wypatrywałam dawnych księgarni, galerii, rozglądałam się: tu pusto i tu pusto, już nie ma żadnego z tych punktów! Tak szybko zmienia się świat.

Data i miejsce nagrania	2019-01-24, Lublin
Rozmawiał/a	Joanna Majdanik
Transkrypcja	Natalia Boczek
Redakcja	Natalia Boczek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"